



HEJTOHOLIK

CZYLI JAK ZASZCZEPIĆ SIĘ NA HEJT,
NIE WPAŚĆ W PUŁAPKĘ OBGADYWANIA
ORAZ NAUCZYĆ ZARABIAĆ NA TYCH,
KTÓRZY CIĘ OCZERNIAJĄ

MICHAŁ WAWRZYNIAK

Wszelkie prawa zastrzeżone. Nieautoryzowane rozpowszechnianie całości lub fragmentu niniejszej publikacji w jakiegokolwiek postaci jest zabronione. Wykonywanie kopii metodą kserograficzną, fotograficzną, a także kopiowanie książki na nośniku filmowym, magnetycznym lub innym powoduje naruszenie praw autorskich niniejszej publikacji.

Wszystkie znaki występujące w tekście są zastrzeżonymi znakami firmowymi bądź towarowymi ich właścicieli.

Autor oraz Wydawnictwo HELION dołożyli wszelkich starań, by zawarte w tej książce informacje były kompletne i rzetelne. Nie biorą jednak żadnej odpowiedzialności ani za ich wykorzystanie, ani za związane z tym ewentualne naruszenie praw patentowych lub autorskich. Autor oraz Wydawnictwo HELION nie ponoszą również żadnej odpowiedzialności za ewentualne szkody wynikłe z wykorzystania informacji zawartych w książce.

Redaktor prowadzący: Barbara Gancarz-Wójcicka

Projekt okładki: ULABUKA

Projekt szablonu składu: Ewa Ślizak

Ilustracja na okładce została wykorzystana
za zgodą Shutterstock.

Wydawnictwo HELION
ul. Kościuszki 1c, 44-100 GLIWICE
tel. 32 231 22 19, 32 230 98 63
e-mail: onepress@onepress.pl
WWW: <http://onepress.pl>
(księgarnia internetowa, katalog książek)

Drogi Czytelniku!

Jeżeli chcesz ocenić tę książkę, zajrzyj pod adres

<http://onepress.pl/user/opinie/hejtoh>

Możesz tam wpisać swoje uwagi, spostrzeżenia, recenzję.

ISBN: 978-83-283-2105-2

Copyright © Michał Wawrzyniak 2015

Printed in Poland.

- Kup książkę
- Poleć książkę
- Oceń książkę

- Księgarnia internetowa
- Lubię to! » Nasza społeczność

SPIS TREŚCI

WSTĘP | 07

Podziękowania | 10

WPROWADZENIE | 13

Każda walka z problemem powiększa go! | 14

Koniec z biernością | 15

Dzisiejsze wzory wczoraj były negowane | 16

Bądź nikim, to bezpieczne | 17

Amputowanie emocji czy nadwrażliwość? | 19

Siedem miliardów ludzi | 21

Sami dla siebie możemy być przeszkodą | 23

Dla kogo więc jest książka **Hejtoholik**? | 29

Ocalić 160 osób czy tyle samo zepchnąć z klifu? | 30

DEFINICJE | 33

Hejter — definicja i odmiany | 34

Konsekwencje braku zasad? | 37

Gdy życie chce Cię złamać! | 43

Początek | 44

Harcerstwo i co dalej? | 45

Pierwszy cios | 46

Kiedy oduczyłem się kłamać | 47

Prosperita I | 47

Prosperita II | 49

Prywatnie | 49

Wiosna | 50

Dziś, 2015 r. | 51

Potrzebujemy przykładów | 52

Błędy oceny czy stare schematy myślenia? | 53

CO JEST/NIE JEST HEJTEM? | 55

Cienka, czerwona linia | 56

Ja mam iść do cyrku? | 57

Cienka, subtelna granica | 59

Karny kutasik | 64

Pod wpływem Mocarza | 66

Modowe bagienko | 69

Negatywne komentarze | 76

POWODY HEJTU | 77

Po co nam jest hejt? | 78

Moje dzieciństwo było do dupy, dlatego... dziś hejtuję! | 79

Nie ma to jak dobry start... | 83

„Mózg się lasuje”, to za mało powiedziane | 86

Desperackie wołanie o pomoc? | 88

Niesprawiedliwość społeczna | 89

Kłamiemy, zamiast mówić szczerze | 91

Czy można oberwać za zbyt dobrze wykonaną robotę? | 92

Hejt pomaga odróżnić ludzi | 95

Wyglądasz jak kosmita | 96

Zaczynaliśmy razem... | 98

Jak pięć do jednego | 99

Po co się porównujesz? | 102

CZY HEJT JEST ZŁY? | 105

Wykop, Karachan i inne tego typu serwisy to ryszotki! | 106

Przestajesz wyrażać siebie | 111

Czy istnieje szczepionka na hejt? | 113

Nigdy Ci tego nie zapomną! | 115

Komentarze to trucizna | 117

Twoje lęki mogą Cię sparaliżować! | 121

Tragiczne konsekwencje dla hejtera? | 124

Zabiję Cię... aktorko | 126

CZY HEJT JEST DOBRY? | 127

Ludzie uwielbiają przemianę od zera do bohatera | 128

Pokazuję inny punkt widzenia | 130

Czyli to psychopaci? | 133

Kolejna ucieczka z kraju | 134

POTRÓJNE ZAPRZECZENIE | 137

Trzy razy bzdura | 138

Bzdura nr 1 — To norma, przyzwyczaj się! | 139

Punkt widzenia zależy od punktu siedzenia! | 141

Bzdura nr 2 — To mnie nie dotyczy | 144

Sam święty nie byłem, czyli z #HejtoHolika w #HejtBustera | 145

Bzdura nr 3 — Jestem odporny, ja z tym nie mam problemu! | 147

Jarosław Kuźniar jedzie na wakacje | 148

ARCHETYPY HEJTOHOLIKÓW | 151

Naklej łatkę, a ujarzmisz | 152

AnonimusPospolity | 153

KanibalFamiliaris | 154

WiecznoZazdrościeNiowiec | 155

NegownikZaraźliwy | 157

PlotkoZaurus | 158

Stę kac z O p s i s | 160

WyśmiewcaStadny | 161

StereoPitek | 162

PseudoErudytek | 163

HrabiObibokus | 164

AntyTroszczyciel | 165

4 FAZY HEJTBUSTERA | 167

Tania siła robocza na zawsze! | 168

Gdzie ich przyjmiesz? | 169

Czym chata bogata! | 170

Klient przychodzi do Ciebie kupić, a nie pogadać! | 170

Koniecznie podziękuj! | 170

- Faza 1. — Boisz się coś zrobić | 172
Faza 2. — Działasz, ale uginasz się pod krytyką i opinią innych | 173
Faza 3. — Nabierasz chwilowej odporności i robisz swoje | 175
Faza 4. — Czerpiesz korzyści z hejtu | 177

METODY RADZENIA SOBIE Z HEJTEM | 179

- Jak odpowiadać na hejt, aby nie stać się hejterem? | 180
Jedna ze strategii prewencyjnych to niedawanie hejterom
pożywki do wzrostu | 181
Agresywna reakcja Czesława? | 183
Metoda 1. — Fakty i argumenty merytoryczne | 186
Mistrzostwo w kung-fu | 187
Powód założenia własnej szkoły sztuk walki,
czyli jak powstał IRBIS | 187
Kłątwa. Twoja szkoła nie przetrwa nawet roku! | 188
Przecież kung-fu to sport, a sport to fair play! | 188
Metoda 2. — Z – w + | 190
Mówiom, ale nieskładnie | 192
Metoda 3. — Humor | 195
CeZik to pedał? | 196
Metoda 4. — Kwarantanna | 198
Let's Play, czyli zabawmy się w zazdrość! | 199
Metoda 5. — No dobra, wyrzuć to z siebie! | 203
Zasady antyhejtowe akcji Disneya i FDN | 205
O Fundacji Dzieci Niczyje | 207

ZAKOŃCZENIE | 209

- Smerf Maruda był hejterem, zanim to się stało modne | 210
#HejtoHolik LIVE+ | 212
Podziękowania za wsparcie akcji na Wspieram.to | 213
Partnerzy strategiczni | 214
Sponsorzy | 214
Osoby wspierające akcję crowdfundingową na Wspieram.to | 215
Znani i lubiani promujący akcję | 229

4 FAZY HEJTBUSTERA

**OBRABIAJĄ
CI TYŁEK POD OSŁONĄ
KOMENTOWANIA?
MYŚLĄ, ŻE W TEN
SPOSÓB UKRYJĄ, ŻE:
BOJĄ SIĘ CIEBIĘ,
ZAZDROSZCZĄ CI,
NIE ZNAJĄ CIĘ,
NUDZI IM SIĘ,
CHCĄ SIĘ WYBIĆ...**

MICHAŁ WAWRZYNIAK #MENTALFRAME 13

TANIA SIŁA ROBOCZA NA ZAWSZE!

Moje dzisiejsze zdanie na ten temat ukształtowało się przez lata walki. Dlatego nie oczekuję od Ciebie, że od razu je zrozumiesz lub przyjmiesz. Pokażę Ci więc 4 fazy, przez które wszyscy przechodzimy. Jedni idą dalej, inni potrafią się zawiesić i utknąć.

Dobrego pracownika nie jest łatwo znaleźć. Wie to każdy, kto prowadzi jakiś biznes. Dużo mówią, mało robią. Dużo chcą, coraz mniej realizują. Co zrobić? Takie życie. Podnosimy poprzeczkę wymagań wobec innych, a obniżamy wobec siebie.

Gdyby tak udało się znaleźć taką grupę, która będzie dla nas pracowała, lecz nie będzie sprawiała tych problemów. Będzie wręcz tyrała od świtu do zmierzchu? Przecież to marzenie każdego małego dyktatora (kierowniczka, który przez kumoterstwo załapał się na stołek), obiekt westchnień braci niewolników (zasuwających na szybko przesuwałcej się taśmie) oraz przyczyna zmas nocnych każdego przesika (guru swojej kolejnej wizji, która ma odmienić świat na lepsze!).

Okazuje się, że jest to na wyciągnięcie Twojej ręki! Ba! Niemal nic nie musisz robić. A gdy już raz uruchomisz system, to działa on bez przeszkód do końca swoich dni!

To zawód przyszłości, istotna funkcja społeczna oraz styl życia. Nosi nazwę: „Jestę Hejterem!”. Tak! HEJTER. To on jest odpowiedzią na Twoje wszystkie rozterki biznesowe. Ha, ha! Przecież bez względu na to, co zrobisz, to i tak pojawi się ktoś, kto będzie Ci tyłek obrabiał. Jest tak czy nie? Jeśli masz trochę oleju w głowie, to widzisz, że w dzisiejszym świecie staje się coraz bardziej popularne mieć jakieś antystanowisko, zamiast ruszyć dupsko i coś samemu zrobić.

Nieważne, jaki zawód wybierzesz. Nieważne, czym się w życiu kierujesz. Co wyznajesz, co lubisz. Gdzie chodzisz, w co się ubierasz. NIC nie jest ważne — ktoś się zjawi i ze wszystkich sił będzie się starał udowodnić, że posiadasz wszystkie jego cechy charakteru. Czyli że jesteś debilem, nieukiem, idiotą, nieudacznikiem, naciągaczem, chamem, agresorem, złośliwcem i tutaj wstaw sobie jeszcze swoje „ulubione” epitety...

Mówi się wręcz, że dzisiejszym wyznacznikiem tego, czy cokolwiek znaczysz, jest liczba Twoich hejterów. Im masz ich więcej, tym ważniejszą osobą jesteś. Nie możesz być gwiazdą, jeśli nie obsmarowują Cię w brukowcach. Nie jesteś nikim znacznym, jeśli nie ma o Tobie memów w sieci. Nie przejdziesz do historii, jeśli nie krążą o Tobie kawały.

Wychodzi więc na to, że obojętnie, co zrobimy, i tak niestety nie unikniemy tego, że inni będą nas obgadywać, oczerniać i mierzyć swoją miarą. Można by było pomyśleć, że wybór pustelniczego życia i ucieczka od uciek doczesności nas uratuje. Hmm... Problem polega na tym, że pewnego dnia ktoś zechce Twej jaskini, słupa, drzewa, poletka i przyjdzie silna grupka z widłami, aby wyjaśnić Ci, że Twoje odosobnienie komuś jednak przeszkadza, ponieważ x, y, z... więc won!

Nie uda się od tego uciec (niestety, przykro mi, ale obserwuję, badam i analizuję ten problem od lat), dlatego też wykorzystajmy to na swoje potrzeby. Pada deszcz — nie płaczmy, tylko napełnijmy beczki. Podlejemy kwiatki w ogródku zebraną w ten sposób wodą. Sypie grad — nie irytujmy się, ale pozbierajmy go, będzie do drinków. Uderzają pioruny — złapmy je, przekierujmy i zmagazynujmy w akumulatorach, a gdy będzie tej mocy wystarczająco dużo, stwórzmy swojego Frankensteina!

Co trzeba więc zrobić, żeby tłumy spędzane do Ciebie przez hejterów spożytkowały swoją energię w jedynym słusznym celu?

GDZIE ICH PRZYJMIESZ?

Musisz mieć jakąś stronę, bloga, profil oficjalny. Coś, co ludzie będą mogli znaleźć. Ponieważ nie wszyscy hejterzy są profesjonalistami. Musisz mieć świadomość, że w większości to nieuki. Więc czasami przekręć Twoje

nazwisko lub podadzą złego linka, a czasami wręcz popełnią największe świętokradztwo — będą o Tobie mówić, ale nie napiszą, gdzie Cię znaleźć!

CZYM CHATA BOGATA!

Staropolanie mawiali: „Gość w dom, Bóg w dom!”. Musisz więc pamiętać o przywitaniu ich chlebem i solą (bez domieszek arszeniku; pamiętaj, chcesz, żeby wracali po więcej!). Wie o tym każdy, kto prowadzi biznes. Próbkki i degustacje. Mówię o tym więcej podczas Ekspert Escalator LIVE+, poszukaj tego zapisu VOD — przygotuj swoje 2% i 10%, żeby mogli coś szybko skosztować (krótkie wpisy na blogu; fajne zabawne fotki, które można skomentować; jakieś swoje przemyślenia warte przekazania dalej).

KLIENT PRZYCHODZI DO CIEBIE KUPIĆ, A NIE POGADAĆ!

Wie o tym doskonale każdy sprzedawca. Klient przyszedł kupić, a nie położyć po sklepie. Ułatw to więc ludziom napędzonym przez hejterów. Miej wyraźne informacje o tym, co produkujesz lub oferujesz. Banery z ofertą, linki do zakupu. Informacje o tym, co nowego w Twojej ofercie. Książki, płyty, gadżety. Im mniejszy próg kwoty zakupu, tym więcej ludzi kupi coś „dla testów”.

KONIECZNIE PODZIĘKUJ!

Jak już pisałem wyżej, z doświadczenia nie tylko swojego wiem, że obojętnie, co zrobisz, a hejter będzie hejterem (czasami się nawróci, ale nie wiem, czy masz czas na tak długie egzorcyzmy). Dlatego też zrozum, że oni to lubią. To sprawia im perwersyjną przyjemność. Jedni onanizują się z gazetką w ręce (inni wyrastają z tego w podstawówce i robią to jak ludzie przed ekranem komputera!), a drudzy wymyślają niestworzone historie na Twój temat lub odwracają kota ogonem, żeby wszystko, co robisz, postawiło Cię w złym świetle.

Dlatego więc **podziękuj im za to!** Kiedy tylko masz odpowiedni poziom energii i humoru, pisz im wyraźnie, że pomagają w Twoim biznesie, że zarabiasz dzięki nim więcej, że Twoje filmy są wyświetlane częściej, artykuły czytane, a drzwi sklepu otwierają się częściej niż do tej pory.

A żeby z tego skorzystać w fazie 4., trzeba najpierw przejść fazy 1., 2. i 3. Do dzieła więc!

FAZA 1. — BOISZ SIĘ COŚ ZROBIĆ

Masz jakiś pomysł. Zastanawiasz się nad nim. Może go zapisujesz, może rozrysowujesz. Możliwe, że z kimś rozmawiasz — koniecznie ze znajomymi i z przyjaciółmi. Mija sporo czasu, a pomysł finalnie ląduje w koszu. Powód? Boisz się, że to bez sensu. Uważasz, że inni źle o nim pomyślą. Powiedzą Ci, że jest głupi, że wyskakujesz przed szereg, że masz za wysokie mniemanie o sobie, że to na pewno nie wyjdzie.

FAZA 2. — DZIAŁASZ, ALE UGINASZ SIĘ POD KRYTYKĄ I OPINIĄ INNYCH

Udało Ci się pójść dalej. Zacząłeś coś robić! Hurra! Brawo! To niby tylko jeden krok dalej, ale ma on ogromne znaczenie. Wielu z nas nigdy go nie robi. To przerażające, ale ogromna część pomysłów najpierw znika w odmętach umysłu, ponieważ nie jest zapisana — a później chodzimy i zastanawiamy się: „Co to było?! Kurde, to było dobre!”. Następnie jeśli uda Ci się przelać swoje myśli na papier, zachować, to pomysł ginie w szufladzie. Więc Twoja decyzja, żeby pójść dalej, jest czymś istotnym. Niezwykle odważnym krokiem.

Problem w tym, że nie każdy pomysł w momencie powstania jest dopracowany. Mogę się nawet pokusić o stwierdzenie, że jeszcze takiego nie widziałem. Początkowe wizje muszą być przez nas szlifowane. Dopracowywane oraz znacznie zmieniane. Dlatego nie ma szans, żeby przy nowym projekcie nie pojawiły się głosy krytyki, przeciwstawne opinie. Ważne jest więc uzmysłowienie sobie, że to Ty wybierasz, kogo chcesz słuchać! To Ty wybierasz, u kogo chcesz zasięgnąć porady. Jako szewc nie będziesz pytać kucharza, jak się przygotowuje skórę, bo on ją wygotowuje i kroi na paski. Jako modelka nie spytasz o dietę kolegi startującego w zawodach sumo. Przykłady można mnożyć. Każdy ma swój zakres tematów, w jakich się specjalizuje, więc pytanie kogoś od tematu X o Y jest bezsensowne. Nie mówiąc już o tym, że wcale to nie oznacza, że gdy faktycznie pojawi się ekspert z Twojej dziedziny, to Ty nic innego nie zrobisz, tylko od razu ściągniesz majtki i rzucisz mu się na szyję. Bez przesady. Gdyby każdy z wizjonerów słuchał opinii na temat swoich pomysłów, to nie mielibyśmy wielu z nowoczesnych udogodnień. Samochód był bez sensu i Henry Ford powinien odpuścić. Samolot — całkowitą głupotą, więc bracia Wright głupio robili, testując nowe pomysły. Radio miało się nie przyjąć, a telefon powinien mieć duże i łatwe w obsłudze guziki, bo nikt nie będzie dotykał palcem szybki...

Ty tego niestety nie wiesz lub o tym nie pamiętasz. Bo w momencie, gdy ktoś Cię atakuje, przestajesz robić to, co zacząłeś. Przestajesz działać. W tej fazie często odpuszczasz, mówisz: „Dość!”. Lub też po prostu wierzysz w to, co mówią inni, i zgadzasz się z ich wnioskami, że wszystko, czym się zajmujesz, jest bez sensu.

FAZA 3. — NABIERASZ CHWILOWEJ ODPORNOŚCI I ROBISZ SWOJE

To chyba najtrudniejsza kwestia w tym chorym temacie hejtowania. Jak mam Ci wyjaśnić, że Twoja odporność będzie różna w czasie? Jak mam Ci uzmysłowić, jeszcze zanim osobiście to poczujesz, że Twoja odporność jest iluzją, ponieważ nie można być cały czas odpornym? Nasz system immunologiczny nieustannie pracuje. Cały czas walczy. Jeśli będziemy go nadwerężali, to osłabnie, a wtedy byle przeziębienie nas rozłoży. Jeśli zachorujemy poważnie, stracimy odporność niemal całkowicie, wtedy byle przeziębienie może nas wręcz zabić.

Wirus HIV, który dziś na świecie jest poważnym problemem, infekuje komórki układu odpornościowego jak pasożyt. Dochodzi wtedy do „uśpienia” naszej odporności. Musimy bardzo na siebie uważać. Dbać o siebie tak, jak nigdy dotąd, w przeciwnym razie może się to skończyć tragicznie. Nie znamy jeszcze niestety w 100% skutecznej metody na pozbycie się wirusa HIV z organizmu. Skupmy się jednak na niby mniej groźnym wirusie. Wirusie grypy. Regularnie się zmienia. Non stop opracowujemy nowe szczepionki. Człowiek nie umiera na samą grypę, ale na jej powikłania. Masakra, przyznasz.

Czasami musimy wręcz sami „wyłączyć” lub „zabić” układ odpornościowy, co się robi przy nowotworze krwi, zwanym potocznie białaczką. Najpierw zabijamy układ odpornościowy, żeby go później odtworzyć przeszczepem szpiku. Jak widzisz, poczynszyszy od zwykłych przeziębień, poprzez śmiertelne choroby, aż do powikłań po zwykłych infekcjach jedno jest pewne — im mocniejszy nasz system odpornościowy, tym większa szansa na przeżycie.

Jako że kontekst chorób jest dla nas trudny, boimy się ich, zmienmy temat na sport. Wybierzmy pływanie. Po przekroczeniu pewnej granicy (gdy już nie sięgasz nogami dna) bez względu na poziom wody możesz się utopić, jeśli nie umiesz pływać. Zaczyniesz panikować, zepniesz się

i katastrofa gotowa. Oczywiście jeśli ktoś Ci wepchnie twarz w miskę zupy, a Ty umiesz pływać, to istnieje ryzyko, że za bardzo Ci to nie pomoże. Nie mówimy jednak o przygodach typu odwiedziny wujka z mafii, ale o kontekście nauki/praktyki. Jeśli jednak poćwiczysz, pójdziesz na kurs, spędzisz trochę czasu w wodzie lub też zaczniesz wcześniej naukę, to możesz wręcz czerpać przyjemność z pływania.

Tego się więc trzymajmy! Pracujmy nad sobą, tak jak teraz czytamy tę książkę czy też tak jak pracowaliśmy wspólnie w sieci podczas spotkań na trasie #HejtBusters. Zwiększajmy swoją wiedzę o hejcie, o jego rodzajach, o tym, czym go się je. Uczmy się o sposobie reagowania na hejt. Bawmy się nim, gdy mamy na to siłę i czas. Unikajmy go, gdy jesteśmy przemęczeni i podatni na negatywne emocje. Nie chcemy złapać niepotrzebnego doła. Szukajmy fachowców. Prośmy o pomoc. Nie chowajmy głowy w piasek. Przyjdzie bowiem taki moment, gdy na tyle się uodpornimy, że w danej chwili będziemy mieli dużo więcej odwagi niż w innych momentach. Możesz użyć kolejnej metafory, że „nasz zbiornik” z odwagą i pewnością siebie będzie pełen. Wtedy działajmy. Róbmy swoje. Wyjdźmy do świata ze swoimi pomysłami. Odkrywajmy nowe terytoria, testujmy nowe sposoby zachowań i reakcji. Bawmy się życiem!

FAZA 4. — CZERPIESZ KORZYŚCI Z HEJTU

Najtrudniejszy poziom, ale po jego osiągnięciu możesz czerpać najwięcej korzyści. Gdy uświadomisz sobie, że z chamstwem, agresją i idiotyzmem nie wygrasz. Na krótką metę, w pojedynku, w zwarciu czasami Ci się udaje. Lecz w tym momencie jest nas o wiele za mało. Zbyt wiele osób chowa głowę w piasek. Dlatego miej świadomość, że odporność jest tylko chwilowa. A najlepsze, co można zrobić, to przekierować hejt w taki sposób, aby czerpać z niego korzyści. W końcu są media, które wręcz żyją z hejtu. Są ludzie, którzy na hejcie wobec innych zbudowali swoją rozpoznawalność, swoje marki i biznesy.

Dlaczego więc Ty nie możesz tego zrobić, o wiele bardziej etycznie i bardziej ekologicznie? Hejter, zarabiając na Twojej niedoli, nieszczęściu, robi źle. Karmiąc się Twoimi problemami jak wirus, hejter rozlewa problem jak płamę oleju. Pożera zdrowe tkanki jak rak. Chcesz żyć swoim życiem, a on podbiega i dźga Cię zarażoną strzykawką, śmiejąc się jak obłąkany. Czasami robi to dla żartu, czasami z nudy, a często dlatego że Ci zazdrości. Atakuje Cię. Tak długo już to robi, że nie widzi w tym nic złego. Zresztą nawet w tej książce pisałem już: nie obwiniaj wilka za to, że chce zjeść trochę krwistego. Cofnijmy się do momentu, gdy hejter powstaje, a zrozumiemy, że często takim się staje, ponieważ to my go odrzuciliśmy. Lecz to już omawialiśmy. Skupmy się teraz na przyjęciu na klatę tematu. Zamiast odbijać cios, możemy go przekierować. Jak w sztukach walki. Wykorzystać siłę przeciwnika przeciwko niemu. On nas kopie, a my odskakujemy, przez co on się wywraca i robi z siebie błazna.

To nam jednak za wiele nie da. Musimy być mądrzejsi. Musimy wykorzystać tę jego energię, aby wykonała za nas pewną pracę. Wykorzystujemy więc to, co on przeciwko nam zrobił. Ktoś rozlał olej. Możesz się więc poślizgnąć, możesz się niestety wywrócić. Lecz olej możesz też podpalić i sprawić, żeby było jaśniej, gdy wokół panuje już mrok. Ciepłej, gdy jest zimno. Możesz zebrać ten olej i przelać do butelek. Dać, podarować,

sprzedać, przekazać innym. Nasmarować stare zawiasy. Możesz wiele zrobić z tym olejem, zamiast go łykać jak pelikan. Wtedy zalegnie Ci na żołądku. Dlaczego do tego dopuszczać?

Wiem, że dla osoby niedoświadczonej to trudna koncepcja. Wiem, że daleka droga, aby ją zrozumieć. Co z tego? Istotne jest, że już wiesz, że tak można, a nawet trzeba. Jeśli pada deszcz, to sprzedajesz parasole, a nie stękasz i narzekasz. Jeśli jest gorąco, to oferujesz zimne napoje oraz ochłodę. Dopasowujesz się do sytuacji, zamiast się nią irytować. Osobiście przez wiele lat słyszałem, jakim to nie jestem guru. Jednak gdy guru mody i gotowania jest OK, to już guru inspiracji, mówców czy też przekazywania swojego punktu widzenia już OK nie jest. Wręcz jest be! Niedobry. Naciąga ludzi. Biedaczyska zostają siłą zaciągnięci na sale szkoleniowe, tam przypinani są pasami do krzeseł, ktoś na nich krzyczy i każe im zmienić swoje myślenie. Później oni jak zombie nie mogą wrócić do swojej rzeczywistości. Zmieniają się. Są inni! To jest przecież straszne. Nie wiem, czy dałbym radę wypisać, jak wiele bredni słyszałem i pewnie jeszcze usłyszę o swoim zawodzie, co do którego nazwy sam mam ogrom wątpliwości... Nadal nie wiem, jak o sobie mówić. Czy jestem guru mówienia, czy ekspertem od uwalniania ludzkiego potencjału, czy mówcą, czy coachem, czy mentorem — mało to ważne. Istotne jest jedno — dostawałem w twarz łatkę guru. Napisałem więc o tym książkę. Nazwałem ją, jak już wiesz, *Guru kultu...ry*. Przewrotna, kontrowersyjna i ostra nazwa, przynasz. Dziś używamy łatki guru wewnątrz naszej społeczności. Śmiejemy się z niej, a gdy hejterzy próbują jej używać, reklamują moją książkę. Dziękuję Wam za to. Jest bestsellerem od wielu miesięcy. Świetnie się sprzedaje i bardzo pomaga ludziom. Uwielbiam Was, moi darmowi, niestrudzeni i najbardziej lojalni przedstawiciele handlowi — hejterzy!

PROGRAM PARTNERSKI

GRUPY WYDAWNICZEJ HELION



1. ZAREJESTRUJ SIĘ
2. PREZENTUJ KSIĄŻKI
3. ZBIERAJ PROWIZJĘ

Zmień swoją stronę WWW
w działający bankomat!

Dowiedz się więcej i dołącz już dzisiaj!

<http://program-partnerski.helion.pl>

GRUPA WYDAWNICZA



Helion SA

HEJT

do niedawna stanowił wyłącznie czarną stronę sieci. Przyzwyczailiśmy się do niego, a nawet go zaakceptowaliśmy. Efekt? Hejt wyszedł z monitorów na ulice, a my musimy żyć w świecie, w którym każdy może obrobić nam tyłek i zrobić krzywdę – nie tylko słowem, ale i czynem. Hejter rzuca bezpodstawne, agresywne i krzywdzące opinie na prawo i lewo. Kiedyś cierpiały na tym dzieci w gimnazjach, później prezenterzy telewizyjni. Dziś problem ten niebezpiecznie zbliża się do Ciebie. Gwałtownie topnieją szanse na to, abyś nigdy nie poczuł jego niszczycielskiego wpływu. Co gorsza, zrozumiesz wagę problemu dopiero wtedy, gdy dotknie Cię osobiście. Ten czas nadejdzie, prędzej czy później.

WSZYSCY DOSKONALE WIEMY, ŻE WOKÓŁ NAS ŻYJĄ LUDZIE GŁUPI, BEZDUSZNI I AGRESYWNÍ. DLACZEGO POKORNIE ZGADZAMY SIĘ NA ICH OBECNOŚĆ W SWOIM OTOCZENIU? NIE MOŻEMY ICH WYELIMINOWAĆ, ALE CZY NAPRAWDĘ MAMY POZWOLIĆ, BY NAS ZDOMINOWALI? MOŻE WARTO OTWORZYĆ OCZY I COŚ Z TYM ZROBIĆ?

Autor tej książki otwiera ludziom oczy od wielu lat. Co więcej, zaplanował i poprowadził największą w Polsce kampanię crowdfundingową. Ustanowił nowy rekord, który zwrócił uwagę mediów na problem hejtu i otworzył drzwi wielu innym, ważnym społecznie projektom. Pokazał, jak działa jego technika: z minusa na plus. Już wkrótce sam się jej nauczysz. W książce znajdziesz zresztą dużo więcej przydatnych technik, a każda z nich pomoże Ci nie tylko w walce z hejtem, lecz także w osobistym rozwoju.



MICHAŁ WAWRZYNIAK

– założyciel MentalWay, organizacji zlokalizowanej w najstarszym polskim mieście Kaliszu. Silna, charyzmatyczna osobowość, budząca skrajne emocje. Jest człowiekiem biznesu, filantropem i kimś, kto postanowił przekazać innym swój unikalny sposób widzenia świata (pod warunkiem, że zaakceptowane zostaną forma i styl jego pracy). Z humorem i energią podchodzi do wielu życiowych spraw i bezlitośnie inspirowa ludzi do uwolnienia ich osobistego potencjału. Wymaga więcej niż inni, ale dzięki temu pozwala też więcej osiągnąć. Jak sam mówi: „Zawsze i Wszędzie Mozesz Wszystko – jeśli wiesz, co, jak, z kim, kiedy i dlaczego”.

Więcej informacji znajdziesz na www.MentalWay.pl.

książkiklasybusiness

Nr katalogowy: 37530



Księgarnia Internetowa:
<http://onepress.pl>



Zamówienia telefoniczne:
0 801 339900



0 601 339900

one
press

Sprawdź najnowsze promocje:
● <http://onepress.pl/promocje>
Książki najczęściej czytane:
● <http://onepress.pl/bestsellery>
Zamów informacje o nowościach:
● <http://onepress.pl/novowosci>

Hellon SA
ul. Kościuszkii 1c, 44-100 Gliwice
tel.: 32 230 98 63
e-mail: onepress@onepress.pl
<http://onepress.pl>

partner wydania:



MENTALWAY

ISBN 978-83-283-2105-2



ceną 29,90 zł